Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

NR. 131. — ROK XXXIV.

WTOREK

17. MAJA 1927.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. (DOM WŁASNY).
KONTO CZEKOWE P. K. O WARSZAWA 140.055. ——— KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa z przesyłką pocztową	Za granicą	Przez ... zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie . . .	5·00 zł.	4·50 zł.	5·00 zł.	8·50 zł.	4.50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. ——— ADMINISTRACJA NR. 3344. ——— DRUKARNIA NR. 3344 i 4406

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa. (AW.) Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę maja wykazuje **niezwykle zmniejszenie zapasu dewiz przy jednoczesnem zmniejszeniu obiegu biletów bankowych.**

Zapas złota zwiększył się o 176.000 złotych do sumy 157,8 miljonów złotych w złocie. Zapas dewiz zmniejszył się o 3,4 miljona złotych do sumy 234 miljony złotych w złocie. Obieg biletów zmniejszył się o 19.3 miljona złotych i wynosi 674,4 miljona złotych. Pokrycie złotego utrzymało się na wysokości 55,34%.

—oOo—

Obrady Małej Ententy.

Joachimów. (PAT.) Ostatnie narady ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy trwały od godziny 9 rano do południa. Po posiedzeniu wszyscy trzej ministrowie wraz z towarzyszącemi im osobami udali się na wycieczkę do Karolowych Warów.

Joachimów. (PAT.) Drugie posiedzenie Małej Ententy rozpoczęło się w sobotę o g. 9 rano i trwało do południa. Komunikat wydany stwierdza m. in., że dyskusja **odbywała się w atmosferze serdecznej przyjaźni i że wszystkie pogłoski o nieporozumieniach lub o końcu międzynarodowego posłannictwa politycznego Małej Ententy są zupełnie fałszywe.** Mała Ententa ma za podstawę żywotne interesy państw, które należą do niej, utrzymanie międzynarodowych traktatów i status quo.

„N. Fr. Presse" donosi, że na wczorajszem posiedzeniu Małej Ententy powzięta została rezolucja, że państwa Małej Ententy nie zwrócą się przeciwko zniesieniu kontroli wojskowej w Bułgarji.

Rewizja w „Straży Narodowej" w Warszawie.

Wykrycie rewolwerów i bomb łzawiących?

Do lokalu „Straży Narodowej" w Warszawie przybyła w sobotę policja, zabrała dokumenty i opieczętowała lokal. Aresztowano 7-iu członków, między innymi kap. Połońskiego, Winc. Reichela i t. d. Według doniesień „Głosu Prawdy" przy aresztowanych znaleziono rewolwery i bomby łzawiące, a ponadto stwierdzono istnienie laboratorjum chemicznego, wyrabiającego bomby. „Głos Prawdy" wyciąga z tego wniosek, że „Straż Narodowa" jest organizacją „zagrażającą bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu".

Wręcz przeciwnego zdania jest „Gazeta Warszawska Poranna", która stwierdza, że „Straż Narodowa" jest organizacją legalną, zatwierdzoną przez władze, ogólno-narodową, bezpartyjną. Członkiem zarządu głównego był między innymi inż. pos. Romocki, który obejmując stanowisko ministra wyraził listownie żal, iż musi złożyć swój mandat w zarządzie „Straży Narodowej". Dalej przypomina „Gazeta Warsz. Poranna", iż niedawno zrobiono rewizję w „Straży Narodowej" w Lublinie i skończyło się na tem, że żadna władza nie chciała się później przyznać do rewizji.

Troskliwość władz o bezpieczeństwo publiczne jest chwalebna, ale powinna być wszechstronną. Członkowie „Straży Narodowej" nie powinni — jeśli prawdą są informacje „Głosu Prawdy" — nosić czy przechowywać rewolwerów bez pozwolenia, ale bardziej chyba karygodnem jest fakt oddawania salw rewolwerowych przez milicję P. P. S., co się zdarzyło na pogrzebie pos. Perla. Od bomb łzawiących niebezpieczniejszemi są bomby, które ranią i zabijają. Uniemożliwienie bandyckich napadów na tle porachunków partyjnych między komunistami a socjalistami jest również sprawą ważną i piekącą. Wreszcie, w sprawie napadu na pos. Zdziechowskiego, społeczeństwo nie przestaje spodziewać się, iż sprawcy będą ujęci i ukarani. Trzeba poskromić wszelkie próby terroru, zarówno czerwonego, jak „sanacyjnego".

Rewizja trwa — bolszewicy się pienią.

Londyn. (PAT.) Wobec odmowy wydania kluczy od kasy ogniotrwałej znajdującej się w lokalu „Arcos Limited" policja otworzyła ją przy pomocy świdra pneumatycznego. W tylnej ścianie kasy zrobiono wielki kwadratowy otwór przez który agenci policji wydobyli wszystkie znajdujące się w kasie papiery.

Londyn. (PAT.) W godzinach rannych przed główną kwaterę policji londyńskiej zajechały trzy ciężarowe samochody eskortowane przez silny oddział policji. Samochody wypełnione były drukami i paczkami zabranemi z gmachu „Arcos Limited". Znaczny oddział policji zajmuje w dalszym ciągu gmach spółki Arcos, otoczony zewnątrz przez silny kordon policji.

Londyn. (PAT.) Wobec nieznalezienia dotychczas dokumentów angielskich, których policja poszukuje w biurach sowieckiej delegacji handlowej, poszukiwania prowadzone są nadal. Większa część dokumentów, która pisana jest pismem szyfrowanem przekazana została rzeczoznawcom do odcyfrowania. Policja zatrzyma się w gmachu delegacji handlowej aż do czasu zbadania znalezionych tam dokumentów.

Londyn. (PAT.) Agencja Reutera donosi, że sowieckie biuro prasowe wyraża w swoim dłuższym komunikacie nietylko oburzenie z powodu rewizji w biurach Arcos Limited, lecz także obawę co do tego, czy materjał zabrany podczas rewizji nie został w trakcie rewizji podrzucony. Obawy te, zdaniem sowieckiego biura prasowego nasuwa sposób, w jaki policja dokonywała rewizji. Komunikat sowiecki utrzymuje, że zabrane przez policję papiery i klucz do szyfrów stanowią własność osobistą szefa sowieckiej misji handlowej Chińczuka.

Min. Staniewicz w Katowicach.

Katowice. Wczoraj o godz. 21.40 przybył tu z Krakowa minister reform rolnych Staniewicz. Minister wziął udział w inauguracyjnem posiedzeniu wojewódzkiej rady naprawy ustroju rolnego, a następnie w poświęceniu oddziału państwowego Banku Rolnego w Katowicach i w zebraniu koła finansistów.

Śmierć za bandytyzm.

Sąd okr. w Łucku na sesji wyjazdowej sądu doraźnego w Kowlu, skazał na śmierć mieszkańca m. Mielnicy, Zachara Misiuka, który wraz z dwoma nieujętymi sprawcami obrabował na drodze pod Kamień-Koszyrski cztery osoby, a następnie po dokonaniu rabunku zabił dwie osoby, a ranił dwie pozostałe, z których jedna potem skutkiem ran zmarła. Sąd skazał **bandytę na śmierć. Wyrok wykonano z powodu nieułaskawienia skazańca przez Prezydenta Rzplitej.**

KUSTOS SKAZANY ZA OSZCZERSTWO

Przed sądem okr. w Katowicach stanął oskarżony o oszczerstwo i zniewagę urzędów państwowych, znany na tamtym terenie Jan Kustos, red. „Głosu Górnego Śląska". Sąd po naradzie skazał Kustosa na 1 miesiąc więzienia bez zamiany na grzywnę.

NOWE OPŁATY STEMPLOWE.

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerstwo spraw wewnętrznych wprowadziło opłatę **trzech złotych od podania i 50 groszy od każdego załącznika przy podaniach osób, które zwracają się do ministerstwa o pozwolenie zawarcia małżeństwa przed odbyciem służby wojskowej.**

DELEGACJA KASZUBÓW U PREZYDENTA.

Warszawa. (Tel. wł.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w sobotę rano **delegację Kaszubów**, która przedstawiła mu postulaty dotyczące **rozbudowy portu w Gdyni.** Po południu p. Prezydent wyjechał do Spały.

Konferencja w sprawie drożyzny.

Warszawa. (AW.) W sobotę przedpołudniem p. wicepremjer Bartel odbył krótką konferencję z ministrem Składkowskim i wicemnistrem Jaroszyńskim **w sprawie wydania dalszych zarządzeń w związku ze zwalczaniem drożyzny.**

Otwarcie nowej linji Chybie Skoczów.

Skoczów. (PAT.) W sobotę nastąpiło uroczyste otwarcie nowej linji kolejowej **Chybie-Skoczów**, łączącej szlak kolejowy **Dziedzice, Zebrzydowice, Bielsko, Cieszyn.** Linja długości 14 klm. skraca odległość z Rybnika do Cieszyna o 12 klm. Na uroczystość tę przybyli wojew. dr Grażyński, przedstawiciele sejmu śląskiego z wicemarsz. Kędziorem, prezes katowickiej dyrekcji kol. inż. **Dobrzycki**, dyr. krakow. dyrekcji kol. inż. **Barwicz** i i. Na stacji dokonał poświęcenia nowej linji ks. prałat **Broboszcz**, poczem po przemówieniu wojewody Grażyńskiego inż. **Barwicz** imieniem krakowskiej dyrekcji kolejowej przejął nową **linję eksploatacji.**

Śmierć burmistrza Cieszyna podczas uroczystości.

Tragiczny zgon działacza śląskiego, J. Michejdy.

Po uroczystościach, związanych z otwarciem nowej linji kolejowej Chybie—Skoczów, odbył się w Skoczowie w hotelu „Pod białym koniem" obiad. W czasie obiadu przemawiał m. i. burmistrz Cieszyna dr. Jan Michejda. Gdy w skupieniu wszyscy biesiadnicy słuchali mowy, nagle nastąpiła dłuższa przerwa... mówca zbladł śmiertelnie... wyszeptał jeszcze: „przepraszam" i **omdlał** a przeniesiony do sąsiedniego pokoju zmarł nagle na paraliż serca.

Śp. dr. Jan Michejda urodził się w lipcu 1853 r. w Olbrachcicach pod Frysztatem, jako syn rolnika. Przeszło 50 lat stał na straży naszych kresów zachodnich, pracując na różnych placówkach. W r. 1890 wybrany został posłem na Sejm Śląski w Opawie, na którem to stanowisku bronił spraw narodowych do r. 1918, tj. do rozpadnięcia się Austrji. Przez dwie kadencje, a mianowicie od r. 1901—1907 i od r. 1911—1918 był posłem do parlamentu austrjackiego. Po wojnie światowej był członkiem Rady Narodowej, a gdy Śląskowi Cieszyńskiemu zagrażała inwazja czeska, zmarły stanął na czele Rządu Narodowego w Cieszynie. Po przyłączeniu Śląska Cieszyńskiego do Macierzy śp. Michejda został w r. 1920 burmistrzem miasta Cieszyna. Z zawodu był adwokatem. Na wszystkich polach rozwijał on niestrudzoną i ofiarną działalność dla dobra Polski i prastara ziemica śląska ma mu wiele do zawdzięczenia.

Dziennikarze polscy w Karlsbadzie i Joachimowie.

Karlsbad. (PAT.) Wycieczka dziennikarzy polskich złożyła tutaj w czasie swego wczorajszego pobytu **hołd przed pomnikiem Adama** Mickiewicza wzniesionym na pamiątkę jego pobytu w Karlsbadzie w r. 1829. Po krótkim zwiedzeniu miasta, zakładów kąpielowych i fabryki wyrobów szklannych Mosera udała się wycieczka **w dalszą podróż do Joachimowa.**

Joachimów. (PAT.) Przybyła tu wycieczka dziennikarzy polskich i zamieszka w Hotelu Palace. Po obiedzie we własnem gronie zwiedzała wycieczka **kopalnie uranu.** Wieczorem wzięli goście polscy udział w bankiecie wydanym na cześć **ministrów i mężów stanu Małej** Ententy oraz zastęp... Małej Ententy.

Ponowne wybory w Rybniku

przyniosły zwycięstwo Polakom.

Rybnik. (PAT.) Dziś odbyły się tu wybory do rad gminnych. Listy polskie otrzymały 21 mandatów, z czego P. P. S. 2 mandat, lista Nr. 3 (przedmieście Smolnej) 6 mandatów, lista Nr. 4 (Logota i Paruszowiec) 4 mandaty, lista Nr 5 (Śródmieście) 9 mandatów. Listy niemieckie otrzymały 9 mandatów. Przyrost mandatów **polskich wynosi 4 mandaty.**

DZIWNE LOSY USTAWY WETERYNARYJNEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). Z wczorajszego porządku dziennego rady ministrów spadła t. zw. **ustawa weterynaryjna, której załatwienie jest bardzo pilne.** Ustawa zostanie wydana jako rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej. Na razie jednak znaleziono w projekcie ustawy sprzeczności, **które muszą być uzgodnione między min. spraw wewnętrznych a ministerstwem rolnictwa.**

USTAWA DENTYSTYCZNA UCHWALONA.

Warszawa. (Tel. wł.). Wczorajsza Rada ministrów uchwaliła jako rozporządzenie Prezydenta Rzplitej **ustawę dentystyczną.** Uchwalona ustawa zatwierdza **wszystkie prawa**, nabyte przez poszczególne dykasterje dentystów, a w szczególności **przez techników dentystycznych i utrzymuje te prawa dla wszystkich tych, którzy je uabyli od rządów zaborczych.**

ZAKUPIMY 5 STATKÓW RYBACKICH.

Gdynia (AW.) Jak się dowiadujemy ministerstwo przemysłu i handlu postanowiło jeszcze w **r. b. zakupić 5 statków dla połowu śledzi, a w następnym roku dalszych 5.** Koszta każdego statku wyniosą **11 tysięcy funtów.** Oprócz znaczenia gospodarczego takiej floty rybackiej, gdyż, jak w Anglji, każdy **statek przy nosi rocznego dochodu 2—3 tysięcy funtów, ma to duże znaczenie polityczne.**

—oOo—

MIN. SKŁADKOWSKI ZNÓW NA INSPEKCJI

Warszawa. (AW.) Minister spraw wewn. udał się w sobotę po południu **w towarzystwie naczelnika wydziału Zabierzowskiego w podróż inspekcyjną w niewiadomym na razie kierunku. Będzie to inspekcja starostw urzędów gminnych komend policji i poszczególnych posterunków.**

Jak śpiewać polski hymn.

Warszawa. (Tel. wł.) W ostatnim numerze dziennika urzędowego ministerstwa oświaty z r. 1927 Nr. 6 ministerstwo podaje do wiadomości harmonizację na fortepian pieśni **„Jeszcze Polska nie zginęła"**, opracowaną przez specjalną komisję ministerstwa oświaty. Z dniem ogłoszenia tą **harmonizacja staje się jedynie obowiązującą wszystkie szkoły jako akompanjament fortepianowy oraz podkład harmoniczny do opracowań chóralnych i orkiestrowych.**

—oOo—

Missisipi jeszcze wzbiera

Nowy Orlean. (PAT.) **Wody Missisipi podniosły się dziś ponownie i zagrażają poważnie nisko położonym częściom miasta. Powódź w obszarach plantacyj cukru trwa dalej.** Przerwana tama w Bug Bend rozszerza się **coraz bardziej. Szkody materjalne są olbrzymie.**

—oOo—

Wu-Pei-Fu organizuje nową armję.

Szanghaj. (PAT.). Jak się dowiaduje Biuro Reutera gen. **Wu Pej Fu udał się do południowo zachodniej części prowincji Hohan w celu zorganizowania znajdującej się tam armji liczącej 53.000 ludzi, poczem na czele tych wojsk pomaszeruje na Hankau.**

—O—

Co słychać w Krakowie?

Tysiące wiernych w procesji na Skałkę.

Wśród dźwięku dzwonów wyruszyła wczoraj o godzinie 9 rano z Bazyliki Katedralnej na Wawelu uroczysta procesja z relikwjami św. Stanisława, Biskupa Krakowskiego — do kościoła O. O. Paulinów na Skałce. Procesję prowadził Ks. Kan. Dr Fijałek, prof. Uniw. Jag., w asyście kanoników katedralnych i licznego duchowieństwa.

W uroczystym pochodzie na Skałce szły **procesje ze wszystkich kościołów krakowskich, pielgrzymki z bliższych i dalszych okolic Krakowa, bractwa kościelne z chorągwiami i feretronami, poczem długie szpalery duchowieństwa zakonnego i świeckiego, za któremi niesiono na aksamitnej poduszce złoty relikwjarz z głową św. Stanisława, Biskupa. Za duchowieństwem szły nieprzeliczone rzesze wiernych. wśród których zwracały uwagę barwne stroje krakowskie i sukmany góralskie.**

Na Skałce Ks. Kan. Fijałek celebrował **uroczystą Sumę.** Wnętrze świątyni wypełniły rzesze wiernych, które dla braku miejsca w kościele zaległy obszerny dziedziniec klasztorny **i drogę wiodącą na Skałkę. W czasie sumy Ks. Jamróz, wikarjusz katedralny wygłosił kazanie wewnątrz kościoła, zaś na dziedzińcu Ks. Dr Niemczyński, proboszcz parafji podgórskiej.** Od godz. 5.30 rano księża odprawiali nabożeństwa nieprzerwanie aż do południa. Na krótko przed godz. 1-szą **wróciła procesja z głową św. Stanisława, wśród dźwięków Zygmunta na Wawel, prowadzona przez Ks. Prałata Dra K.** Nikla, w asyście licznego duchowieństwa i przy udziale tłumów wiernych. O godz. 5 popoł. odbyły się na Skałce **uroczyste nieszpory. Sadzawka na dziedzińcu kościoła była w ciągłem oblężeniu; ludzie czerpali wodę do flaszek i naczyń, wierząc, że działa zbawiennie na oczy.** Wzdłuż drogi. wiodącej na Skałkę przekupnie ustawili kramy z dewocjonaljami, słodyczami i zabawkami. Dzięki sprzyjającej pogodzie uroczystości zgromadziły nieprzeliczone rzesze wiernych i wypadły **imponująco.**

Kościoły krakowskie Muzeami.

Kościół Marjacki posiada mnóstwo dzieł sztuki, grobowców i pamiątek. Do najwybitniejszych dzieł sztuki należą: wielki ołtarz szafiasty z rzeźbami Wita Stwosza — najznakomitszy zabytek snycerstwa średniowiecznego w całej Europie, olbrzymi na tęczy Chrystus, przypisywany Witowi Stwoszowi, marmurowe cyborjum Padovana, bronzowe grobowce rodzin Bonarów i Salomonów (dłuta Vischera), cykl 9 obrazów Hansa Suessa Kulmbacha, przedstawiających sceny z życia św. Katarzyny, predella dawnego tryptyku z dziełem Kulmbacha „Śmierć św. Jana“, niezwykle cenne obrazy Łukasza Orłowskiego, seniora malarzy polskich z XVIII w., Dominika Estreichera („Św. Hieronim“, „Św. Augustyn na Puszczy“), Stachowicza („Św. Florjan“, „Wypędzenie przekupniów ze świątyni“), Hadziewicza („Św. Walenty“), M. Lencza z r. 1522 („Nawrócenie św. Pawła“), Pittoniego, malarza weneckiego („Zwiastowanie“) i w in. Jest tam epitafjum Pawła Popiela, dłuta Piusa Welońskiego i epitafjum Jana Matejki, dłuta Godebskiego. W Prałatówce jest jedyny znany w Polsce obraz Jakóba Mertensa, przedstawiający Zwiastowanie N. M. Panny. Skarbiec kościoła Marjackiego celuje pięknemi kielichami, z których wyróżnia się 5 okazów: szczerozłoty emaljowany, szczerozłoty roboty wybijanej (z fundacji Marcina Paczoszki z r. 1658), srebrny wyzłacany sześciokątny z XVI w., podobny srebrny wyzłacany i srebrny o postumencie z trzema rybkami z daru starszych Cechu śledziowego z r. 1627. Ma relikwiarz Bonerowski w kształcie Monstrancji z figurką Jana Ewangelisty na szczycie, szkatułkę srebrną pozłacaną do przechowywania Sanctissimum, podarowaną przez Sobieskiego z łupów wiktorji wiedeńskiej. Nadto kościół posiada starożytny okaz fortepjanu.

Kościół OO. Augustjanów Bożego Ciała posiada wspaniały barokowy wielki ołtarz z obrazem włoskim „Narodzenia“ przypisywanym Dolabelli. W ołtarzach bocznych malowidła świętych, pędzla Włocha Vagioli z Werony (1617). Są tu pochowani Bartłomiej Berecci († 1539), twórca kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu i błogosławiony Stanisław Kazimierczyk († 1489). Na ścianach obrazy cudów z XVII w., stary obraz cechowy Patronów Polski z końca XV wieku, oraz szereg obrazów treści historycznej z XVII i XVIII wieku. Z dawnych pamiątek zachował się haftowany ornat gotycki z XV wieku, pacyfikał z emalją bizantyńską z XIII, a może nawet XII wieku i inne.

Kościół OO. Augustjanów, eremitów, na Kazimierzu, posiada cykl 8 wielkich obrazów z życia św. Augustyna z r. 1626 pędzla Zacharjasza Zwonowskiego († 1639), cykl obrazów cechowych krakowskich z legendą z życia św. Jana Jałmużnika z XV w., arras francuski z XV w., pierwszorzędnej wartości artystycznej (unikat w Europie) ze scenami legendy średniowiecznej o rycerzu z łabędziem i t. d. Jest tu grobowiec bł. Izajasza Bonera († 1471), oraz olbrzymi grobowiec familijny Wawrzyńca Jordana Spytka, dzieło Wadowskiego. Kościół OO. Bernardynów ma trzy ogromne obrazy pędzla ks. Lekszyckiego (Wieczerza Pańska. Ukrzyżowanie i Zdjęcie z krzyża) z w. XVII., oraz obraz z XVII w., przedstawiający „Taniec śmierci“, charakterystyczny ze względu na ówczesne stroje polskie. W skarbcu są relikwjarze bł. Szymona z Lipnicy i bł. Ładysława z Gielniowa.

Kościół O. O. Dominikanów ma obrazy Dolabelli (Uczta w Kanie, Chrystus u Marty, Wieczerza Pańska i Połów ryb), obraz Ks. Wacława z Oświęcimia z XVI w., przedstawiający męczeństwo Piotra Dominikanina oraz 24 portrety biskupów polskich z zakonu O. O. Dominikanów. sprawione przez przeora Milońskiego w r. 1710. W kościele spoczywają prochy Leszka Czarnego († 1288) i Filipa Kallimacha. Śród ławek kapłańskich pulpit, na którym w wielkich pergaminowych księgach leżą prace tutejszych zakonników. Bogaty skarbiec przechowuje dużo cennych relikwjarzy (m. i. relikwiarz z głową św. Jacka z daru Zygmunta III-go), zabytkowe aquamanile do umywania końców palców przed spełnianiem ofiary, mszał papieża Piusa V, z drukiem greckim, w oprawie ze szkła w srebrnem okuciu. z własnoręcznym podpisem Ks. biskupa Łubieńskiego na karcie pierwszej.

Kościół O. O. Franciszkanów posiada w trumience relikwje błog. Salomei oraz wiele dzieł sztuki i pamiątek. Są tu grobowce, poczynając od XIII w., obrazy Czechowicza. Rossowskiego (ze scenami z dziejów zakonu Franciszkanów), a w krużgankach cała galerja portretów biskupów krakowskich. Jest tu portret biskupa Tomickiego, pędzla Hansa Dürrera. b. Załuskiego. pędzla Konicza, jest cenny portret Trzebickiego, pędzla Frecherusa. Kościół słynie z polichromji i witraży Stanisława Wyspiańskiego.

W kościele OO. Kapucynów jest w wielkim ołtarzu obraz „Zwiastowanie“ z daru Kożmy III Medyceusza ks. Toskańskiego. Są tam portrety Sołtyków pędzla Lampiego i portret Jana III. Sobieskiego. W kaplicy Matki Boskiej Loretańskiej tabernaculum przerobione z biurka Jana III Sobieskiego.

Kościół O. O. Karmelitów na Piasku ma portret Jagiełły z XVII w. w stroju hiszpańskim.

Kościół OO. Misjonarzy najlepszy ze znanych portret Stefana Batorego, pędzla M. Körbera z r. 1583.

Kościół O. O. Paulinów na Skałce obrazy Konicza i Kulmbacha, w podziemiach groby zasłużonych, **kościół O. O. Pijarów** obrazy Łuszczkiewicza, Radwańskiego i Czechowicza; w ścianie prezbiterjum wmurowano puszkę z sercem Ks. Stanisława Konarskiego.

Kościół O. O. Reformatów ma w ołtarzach i stacjach Męki Pańskiej obrazy Stachowicza.

Kościół św. Andrzeja, Zgromadzenia PP. Franciszkanek, vel Klarysek, posiada bogaty skarbiec. Jest tu wyjątkowej wartości mozaika bizantyńska z XII wieku, ładna kolekcja jasełek, z których 2 figurki sięgają wieku XIV, jedyna w swoim rodzaju kolekcja relikwjarzy św. Doroty, św. Piotra i Pawła, św. Wojciecha, błog. Salomei i innych świętych między któremi wielką wartość artystyczną przedstawia zwłaszcza relikwjarzyk św. Barbary o formach wczesnogotyckich z romańskimi reminiscencjami. Są tam piękne zabytki hafciarstwa, jak np. szpalery z velours de Gênes, sprawione przez ksienię Eufrozynę, Stanisławską w r. 1639 oraz stare księgi do śpiewu, niewieścią ręką pisane.

Kościół św. Anny pełen obrazów Siemiginowskiego, Czechowicza, Dankwarta, Montiego z Bolonji, Paganiego i i. Rzeźby w ołtarzach i stiuki są dziełem Baltazara Fontany, a freski szwedzkiego malarza Dankwarta. Koło wielkiego ołtarza wiszą tureckie buńczuki, zdobyte przez Sobieskiego pod Wiedniem. Jest tu grób św. Jana Kantego, nagrobek Słowackiego oraz pomniki Kopernika z roku 1823 i wielu profesorów Uniw Jag.

Kościół św. Florjana na Kleparzu ma tryptyk św. Jana Chrzciciela z XV w., przypisywany dawniej Witowi Stwoszowi, 4 obrazy Kulmbacha przez Jagiełłę pod Grunwaldem.

Kościół św. Jana posiada obraz Ofiarowania Najśw. Marji Panny, przypisywany Rubensowi, a zdaniem J. Mycielskiego, pędzla Edwarda Hernhorsta († 1656). — **Kościół św. Jerzego** ma 11 obrazów cechowych z XV w., malowanych po obu stronach, **kościół św. Marka** ma olbrzymi obraz Ukrzyżowania z r. 1618, pędzla Łukasza Potrebiusa, oraz obrazy Dolabelli., **w kościele św. Mikołaja** malowidła z XVII i XVIII w., figura Matki Boskiej z XV w. oraz tryptyk ołtarzowy z tego czasu, dzieło cechowego malarstwa krakowskiego; **w kościele św. Piotra i Pawła** znajdujemy obrazy Brodowskiego (Chrystus ze św. Piotrem w wielkim ołtarzu), Czechowicza i rzeźby Cavanesiego. Ponad wejściem do kaplicy Najśw. Marji Panny wisi obraz historyczny, pędzla Trzyckiego, przedstawiający zwycięstwo Sobieskiego nad Turkami pod Chocimem. Pod wielkim ołtarzem grób Piotra Skargi. — **Kościół ewangelicki** posiada obraz H. Siemiradzkiego „Chrystus uśmierzający burzę“.

Ze względu na bogactwo pamiątek narodowych i mnogość arcydzieł sztuki Katedry wawelskiej jest niepodobieństwem je wymieniać ze względu na miejsce, tem więcej, że są one znane szerszemu ogółowi.

W Krakowie powstanie filja Banku Rolnego

Na posiedzeniu wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego min. Staniewicz zapewnił, że najdalej w lipcu zostanie utworzona dla zach. części Małopolski filja Banku Rolnego w Krakowie, że rząd uznaje specyficzne potrzeby w kierunku **kredytu** tutejszego Województwa. Troską rządu jest, aby rozpięcie między cenami produktów a cenami wyrobów przemysłowych było sprawiedliwe i **nie ulegało wahaniom,** toteż zapobiega, aby ceny produktów w jesieni nie spadały ponad pewną normę zubożając rolników, a z drugiej strony troszczyć się będzie, aby te ceny na wiosnę nie podnosiły się, zubożając konsumentów.

Minister nie wyobraża sobie, aby w tutejszem Województwie można prowadzić parcelację bez komasacji z powodu nader szczupłego zapasu ziemi. Pod miastem będzie widzieć najchętniej **parcelację w kierunku tworzenia osiedli dla robotników i urzędników w małych działkach, dozwalającą tymże na posiadanie domków i ogródków.** Przemówienie swoje zakończył minister reform rolnych zapewnieniem, że pójdzie z daleko idącą pomocą kredytową tak dla gospodarstw, które będą dążyły do upełnorolnienia jak i dla tych, które będą się tworzyły w Województwach posiadających większy zapas ziemi, o ile osady te nabywać będą małorolni z okolic przeludnionych. gdzie swoje gospodarstwa sprzedali innym na upełnorolnienie karłowych warsztatów.

W skład Województwa Rady Naprawy Ustroju Rolnego wchodzą: jako członkowie powołani przez ministra reform Rolnych pp.: Budzyń, Brożyna, dr. Czerny Schwarzenberg, Hyla, Kępiński. Stanisław Konopka, Krupa, Prezes Panek, Rodziński, dr. Rowiński, inż. Skołyszewski, Styła. Z ramienia poszczególnych Ministerstw: sędzia o. s. Jaworski, naczelnik Wydz. Woj. dr. Kwiatkowski, nacz. Wydz. W. Mikosz. kierownik Rej. Inż. mjr. Milly woj. inspektor Ol. Inż. Mitschka, sędzia o. s. dr. Mrowec, ref. wojew. Nowak, szef Inż. D. O. K. V. pułk. Sacewicz i nacz. wydz. woj. dr. Szymusik.

Przeciw naruszeniu ustawy o spoczynku niedzielnym.

Wielki wiec protestacyjny katolickich sfer gospodarczych Krakowa.

Wczoraj rano odbył się w sali kupieckiej magistratu krakowskiego wielki wiec katolickich sfer gospodarczych Krakowa — zainicjowany przez Kongregację Kupiecką — **celem zaprotestowania przeciw próbom naruszenia ustawy o spoczynku niedzielnym.** W zebraniu wziął udział poseł Konopczyński i wicedyr Izby Handl. Maiss; poseł K. Holeksa usprawiedliwił swoją nieobecność, magistrat zebranie zbojkotował. **Przewodniczył prezes Kongregacji kupieckiej senator Adelman, poczem Dr Kuśnierz wygłosił referat na temat konieczności utrzymania spoczynku niedzielnego.**

Mowca podniósł, że ustawa z roku 1919 o czasie pracy uregulowała nietylko jedną z najpoważniejszych kwestyj socjalnych, wprowadzając 8-godzinny dzień pracy, ale także **usankcjonowała obowiązek święcenia niedzieli i świąt, co odpowiada najistotniejszym potrzebom religijnym narodu polskiego. Obecnie niebezpieczeństwo naruszenia spoczynku niedzielnego przez rząd jest poważne.** Stwierdziła to delegacja zrzeszeń kupieckich na konferencji z przedstawicielami rządu, którzy dali do zrozumienia, że należy się liczyć z możliwością zniesienia w krótkim czasie spoczynku niedzielnego.

Następnie Dr Kuśnierz przedstawił **względy ekonomiczne,** które przemawiają przeciw naruszaniu spoczynku niedzielnego, powołując się w tym względzie na Niemcy i Anglję, gdzie spoczynek niedzielny jest przez wszystkie sfery społeczne bezwzględnie przestrzegany. **Głównym jednak argumentem, przemawiającym przeciw naruszaniu spoczynku niedzielnego jest religja katolicka, uznana przez Konstytucję za religię panującą narodu polskiego, która wyraźnie nakazuje święcenia niedzieli i świąt.** Pogwałcenie najświętszych uczuć religijnych obywateli katolickich mogłoby wywołać nieobliczalne skutki społeczne. Mowca skonstatował, że stanowisko polskiej ludności chrześcijańskiej nie jest podyktowane względami antysemickiemi, ale pochodzi z najgłębszych, tradycją uświęconych podstaw religijno - **moral-**

nych narodu polskiego.

Po referacie Dra Kuśnierza przemawiał p. Nowak, prezes tarnowskiego oddziału Kongregacji Kupieckiej. Zwrócił on uwagę na konsekwencje, jakie mogłoby pociągnąć naruszenie ustawy o spoczynku niedzielnym w Tarnowie, mieście, które stoi twardo i bezwzględnie na gruncie spoczynku niedzielnego.

W ożywionej dyskusji zabierali m. in. głos poseł Konopczyński, p. Paully, Sierotwiński i Rab. Ten ostatni zwrócił uwagę, że magistrat krakowski nie przeciwdziała otwieraniu sklepów w niedzielę i święta, mimo, że ustawa o spoczynku niedzielnym obowiązuje.

Rezolucje.

Po wyczerpaniu dyskusji referent Dr Kuśnierz przedstawił rezolucję, którą zebrani przyjęli jednomyślnie wśród oklasków:

1) Zebrani w dniu 15-go maja 1927 roku na wiecu na ratuszu krakowskim przedstawiciele przemysłu, handlu, rękodzieła oraz organizacyj gospodarczych i społecznych **protestują jak najenergiczniej przeciwko próbom naruszenia spoczynku niedzielnego.**

Zebrani wyrażają przekonanie, że rząd nie ugnie się pod naciskiem pewnych sfer dążących do naruszenia w tym przedmiocie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, obecnie obowiązującej, gdyż **byłoby to pogwałceniem naszych najświętszych uczuć religijnych i narodowych.**

Zebrani zwracają się **do ciał ustawodawczych t. j. Sejmu i Senatu, aby w imię także i spokoju społecznego przeciwstawiły się próbom naruszenia spoczynku niedzielnego.**

2) **Zebrani wzywają Prezydjum m. Krakowa, aby przestrzegało jak najściślej przepisów ustawy o spoczynku niedzielnym.**

Wkońcu p. Nowak z Tarnowa przedłożył Prezydjum Kongregacji Kupieckiej rezolucję, w której kilkadziesiąt podpisanych zrzeszeń gospodarczych i społecznych Tarnowa protestuje przeciw naruszaniu ustawy o spoczynku niedzielnym.

—ooo—

Zbiórka na kościół Marjacki.

W najbliższych dniach rozpocznie się w całym Krakowie zbiórka na cele restauracji kościoła Marjackiego. Osoby kwestujące będą zaopatrzone w formalne legitymacje z podpisami: Ks. Inf. dr. Kulinowskiego, archiprezbitera kościoła Marjackiego dr. Tomkowicza prezesa Komitetu restauracyjnego kościoła oraz pieczęcią tego Komitetu. Pieniądze można składać: 1) na listy, 2) na bloczki, 3) na deklaracje. Nie wątpimy, że mieszkańcy Krakowa gorącem sercem i wydatną ofiarą poprą usiłowania Komitetu i przyczynią się do rychłej restauracji kościoła Marjackiego. W interesie sprawy leży, aby od kwestarzy żądać okazania legitymacji.

Zbiory Kowarskiego w Krakowie.

Jak się dowiadujemy, w sobotę 14 bm. nadoszły do Krakowa z Nancy w półn. Francji zbiory sztuki chińskiej, zapisane przez śp. Kowarskiego dla Muzeum Narodowego. Dyrekcja Muzeum załatwia formalności celne, poczem zabytki chińskie po szczegółowem zbadaniu ich pod względem wartości artystycznej i naukowem zostaną wystawione na widok publiczny.

Kto ma 22.000 zł. do dyspozycji

niech zakupi obrazy Polaka dla Muzeum Narod.

Pewien antykwarz niemiecki zawiadomił Zarząd Muzeum Narodowego w Krakowie, że gotów jest sprzedać dwa obrazy pędzla Jana Polaka z XV. w. „Biczowanie Chrystusa“ i „Droga Krzyżowa“ — za cenę 10.000 Mk. niem. t. j. około 22.000 zł. Oferta antykwarza jest widymowana przez Dyrekcję Muzeum niemieckiego, która stwierdza, że obrazy te istotnie są dziełem Polaka. Uchodził on za dobrego malarza, a jego dzieła cieszyły się dużem uznaniem. Muzeum krakowskie nie stać na zakup tych obrazów, również Prezydjum miasta, które nie ma funduszów na najkonieczniejsze potrzeby muzealne, nie wyasygnuje 22.000 zł. Może znajdzie się jakiś szlachetny ofiarodawca, który zakupi cenne dzieła sztuki polskiej dla Muzeum Narodowego i powiększy w ten sposób kollekcję obrazów cechowych wspaniałemi nabytkami.

Kraków, dnia 16 maja.

Poniedziałek 16: Bł. A. Boboli, św. Jana Nepomucena.

Wtorek 17: św. Paschalisa.

Wtorek 17: wsch. słońca o godz. 3.53, zach. o 19.20.

ZBIÓRKA DARU NARODOWEGO 3-GO MAJA DLA T. S. L., przeprowadzona dnia 3-go i 8-go maja przyniosła ogółem zł. 14.476 gr. 04 i 2 dolary. Kwota ta zostanie w zupełności zużytą na pracę oświatową na Kresach. Wszystkim paniom i panom, biorącym udział w zbiórce wyraża Zarząd Główny T. S. L. najserdeczniejsze podziękowanie za pełną poświęcenia pracę nad zdobyciem koniecznych funduszów na cele oświatowe Towarzystwa.

W ZAMIARZE SAMOBÓJCZYM wypiła esencji octowej 23-letnia Aniela Adamik, służąca. Lekarz Pogotowia przepłukał desperatce żołądek i przewiózł ją do szpitala. Również targnął się na swoje życie krawiec O. B. przez podcięcie żył na prawej ręce. Powodem nieznaski rodzinne.

PORACHUNKI PRZY POMOCY REWOLWERU. Dwaj „przyjaciele“: Władysław Sadowski i Adam Fraś, idąc wczoraj wieczorem ul. Wilgą pokłócili się; Sadowski nie wiele myśląc dobył rewolweru i strzelił w stronę swego towarzysza. Kula na szczęście chybiła, Sadowski zbiegł.

NAPAD ULICZNY. Na ul. Salinarnej w Podgórzu został napadnięty Józef Putalak i ciężko zraniony nożem w głowę. Ofiarą napadu zajął się lekarz Pogotowia.

ZASŁABŁ NAGLE na ul. Grodzkiej Józef Wróbel, l. 30, robotnik. Lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala.

WŁAMANIA. Ze strychu Zakładu „Rodziny Sierocej“ skradziono pościel i kilkadziesiąt par trzewików. Włamywacze naładowali łup do worków i szli ulicą Przegoń, jednak w obawie przed nadchodzącym policjantem porzucili zdobycz i zbiegli.

Ze sklepu Barli przy ul. św. Katarzyny skradziono 9 koszul męskich, 36 kołnierzyków, sztukę materji i kasę podręczną, a w sklepie Armera w Podgórzu rozmaite artykuły spożywcze. Pod zarzutem tych kradzieży aresztowała policja Tomasza Twardowskiego (lat 16) i Władysława Urbanika (l. 14).

POŻAR. W nocy z 14 na 15 bm. wybuchł pożar w domu wapiennika firmy Liban przy ul. Głębokiej. Ogień powstał od niedopałka papierosa rzuconego na ziemię przez robotnika fabrycznego. Pożar zauważono w porę, tak, że straż zdołała go zlokalizować i ugasić.

Z TEATRU M. IM JULJUSZA SŁOWACKIEGO. Dziś w poniedziałek na przedstawieniu szkolnem (początek o godz. 6-tej wieczorem) po raz 17-ty „Cyrano de Bergerac“ z pp. Niewiarowiczem i Hańską w rolach głównych.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: „Cyrano de Bergerac“ (szkolne o godz. 6-tej).

Niedziela sportowa.

Kraków.

CRACOVIA—FLORIDSDORFER A. C. 1:1 (1:1)

Po zwycięstwie sobotniem nad tut. Makkabi 3:1 (1:0) goście pokazali bez porównania ładniejszą grę. Cracovia nie tylko, że stawiła zacięty opór, lecz, zwłaszcza w drugiej połowie matchu, była stroną groźnie atakującą bramkę przeciwnika. Wynik remisowy jest niesłuszny. Należała się Cracovii wygrana. Wypracowane pięknie kombinacje załamywały się jednak w linji ataku, w którym lewe skrzydło szwankuje teraz mocno po stracie doskonałego Sperlinga. Należy zanotować świetną grę tyłów Cracovii zwłaszcza obrony (z każdym meczem coraz lepsi są Bil i Zastawniak II). Wiśniewski w bramce obronił kilka niebezpiecznych strzałów. Był to jeden z jego najlepszych dni w bież. sezonie. Z innych wyróżnić należy przedewszystkiem Kałużę, Wójcika (zdobywca bramki), Chrościńskiego i Zastawniaka I. Wiedeńczycy prowadzili piłkę „górą“. Charakteryzowała ich dobra kombinacja w polu. Obrona bez zarzutu. Bramkę zdobyli Wiedeńczycy (w minutę po goalu Wójcika) z zamieszania podbramkowego. Tempo żywe. Match niezwykle zajmujący. Należy z uznaniem wyrazić się o działalności sportowej Cracovii, która w okresie nudy na krakowskich boiskach dba jedynie o pierwszorzędny repertuar imprez.

POLONIA—JUTRZENKA 0:0.

Przy nielicznie zebranej publiczności odbyły się powyższe zawody ligowe na boisku Jutrzenki. Gra tak jednej jak i drugiej drużyny stała na niskim poziomie. Sędziował p. Obrubański.

Toruń.

III. NARODOWE ZAWODY STRZELECKIE.

Wyniki przedstawiają się następująco: Broń długa 300 m.: 1) por. Zaleski osiągnął 207 pkt., zdobywając tem rekord polski. Broń długa na 200 m. o nagrodę marsz. Piłsudskiego: 1) por. Nowicki (10 pkt.). Mistrzostwo Torunia (200 m.): 1) plut. Łasak (84 pkt.)

Strzelanie o mistrzostwo Polski: Broń krótka (20 m.): 1) por. Müller (99 pkt.). Broń krótka dowolna (50 m.): 1) kpt. Lowiński (453 pkt.). Broń małokalibrowa (50 m.): 1) p. Rusecki z Warszawy zdobywając 387 pkt. ustanawia rekord polski. W strzelaniu pań z broni małokalibrowej na 50 m. p. Radlicka z Warszawy osiągnęła 145 pkt. W strzelaniu z broni myśliwskiej „do rzutków“ na 15 m.: 1) Wecki (9 pkt.).

Na międzynarodowe zawody strzeleckie, które odbędą się w Rzymie od dn. 27 bm. do 2 czerwca, zostali zaliczeni w skład polskiej reprezentacji: por. Zalewski, por. Litko, por. Borzęcki, por. Marszewo, kpt. Lewiński, płk. Gabriel i kpt. Gościewicz. W skład kierownictwa ekspedycji weszli: płk. Martini i maj. Kierzkowski.

Warszawa.

DZIEŃ SPORTOWY "KURJERA WARSZ."

Fundusz imprezy przeznaczony był na wpisy szkolne dla niezamożnych uczniów szkół średnich. Piękna ta impreza sportowa dała wyniki: Bieg sztafetowy 100×200×400×800 wygrała Warszawianka w czasie 3 m. 27.6 sek. ustanawiając tem rekord polski. — Sztafeta 3×100: 1) A. Z. S. czas — S.21.7 sek. Sztafeta 4×100: 1) Polonia w czasie 46.1. W biegu przez płotki 110 m. osiągnął najlepszy wynik Trojanowski w czasie 16.6 sek. W zawodach tennisowych as białego sportu Kleinadel pokonał Marszewskiego 6:3, 3:6, 6:3;

MATCHE POL. LIGI PIŁKI NOŻNEJ.

Lwów: I. F. C.—Czarni (Lwów) 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Görlitz II z karnego, dwie minuty przed końcem gry. Sędziował p. Rosenfeld. — Pogoń—Warszawianka 2:1 (1:0). Zdobywcami bramek dla Pogoni byli Szabakiewicz i dr. Garbień, dla Warszawianki: Sącz. Widzów 7.000.

Katowice: Ruch—Hasmonea (Lwów) 1:1 (1:0). Dla Ruchu goale strzelił Frost, dla Hasmonei Steuermann. Sędzia p. Rutkowski.

Toruń: T. K. S.—Turyści 2:1 (1:1) Goale dla T. K. S.: Herbstreich (2), dla Turystów Kubik A. Sędzia p. Brzeziński.

Łódź: Wisła (Kraków)—Ł. K. S. 0:0. Gra bardzo ładna bez obustronnej przewagi. Świetna gra obrony Wisły. Sędzia p. Przeworski.

Warszawa: Legja—Warta (Poznań) 3:1 (3:1). Niespodziewane zwycięstwo Legji, która w obecnym roku wykazuje coraz lepszą formę. Gra żywa i emocjonująca. Dla Legji goale strzelili Łańko (z karnego), Krawuś i Ciszewski, dla Warty: Sroka. Na wyróżnienie zasłużyła świetna linja obrony i napadu Legji. Warta poniosła sensacyjną porażkę. Z drużyny tej jedynie Staliński, Flieger i Przybysz starali się o dobrą grę. Reszta „spala“. Widzów 2000. Sędzia p. Ziemiański.

—0o—

WIEDEŃSKIE WYNIKI FOOTBALOWE.

Admira—Wacker 3:0 (2:0), B. A. C.—Rapid 0:1 (0:0), Simmering—Austrja 8:2 (4:0), A. A. C.—Vienna 2:1.

Obchód rocznicy „Rerum novarum“ w Krakowie.

Krakowskie organizacje chrześcijańsko-społeczne urządzają obchód w niedzielę dnia 22 maja. Na obchód złożą się: pochód do kościoła N. M. P. na nabożeństwo o godz. 10 rano, gdzie ks. infułat Kulinowski odprawi Sumę pontyfikalną a kazanie okolicznościowe wygłosi ks red. Piwowarczyk. Po nabożeństwie odbędzie się Akademja w ogrodzie Domu Związkowego z udziałem posła Chacińskiego.

Organizacje chrześcijańsko-społeczne w dzielnicach miasta urządzą oprócz tego obchody własne. W Podgórzu odbędzie się obchód w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego 26 maja. W Dębnikach obchód w niedzielę 29 maja.

Zebranie ogólnego Komitetu obchodu „Rerum novarum“ w Krakowie odbędzie się w poniedziałek 16 maja o godz. 7.30 wieczór w sali Domu przy ul. Potockiego 11.

Obchód 36 rocznicy „Rerum novarum“

Obchody na prowincji.

W całym kraju organizacje chrześcijańsko-społeczne przygotowują uroczyste obchody ku uczczeniu 36 rocznicy wydania encykliki — **W Białej** urządzają organizacje obchód w niedzielę dnia 22 maja z udziałem posła okręgu Karola Holeksy. **W Andrychowie** uroczysty obchód z nabożeństwem i Akademją w niedzielę dnia 22 maja. **W Tarnowie** w niedzielę dnia 22 maja.

Z Grybowa.

Niedorośli „sanatorzy“.

Majowy nakład „Naprzodu“ obfituje w korespondencje z Grybowa. Korespondenci grybowscy w oszczerczy sposób opisali osobę zacnego katechety szkół grybowskich, ks. Jana Filipczyka. Z kolei przypadł tak sam los ks. kan Solakowi, tutejszemu proboszczowi. Dobrze jest znaną osoba ks. Solaka, jako jednego z głównych pionierów ruchu oświatowego na terenie Grybowa. Sądy czerwonego korespondenta z Grybowa, obijające się o uszy polskiego i katolickiego obywatelstwa Grybowa, jedynie wzbudzają wstręt do oszczerców. Ciekawa rzecz w czem się korespondent „Naprzodu“ dopatruje sabotowania uroczystości polskich przez ks. Solaka? Wiadomo, że ks. Solak 3-go maja, mimo wznikniętej nogi odprawił sumę, sprowadził ks. dr. Parylę z Tarnowa celem wygłoszenia okolicznościowego kazania i że on był główną sprężyną w urządzeniu uroczystości 3-go maja. Zdaje się, że „czerwieniec“ obrażony za to, że ks. Solak nie niósł sztandaru w dniu 1 maja. Niedawno temu używał sobie na ks. Solaku tutejszy nauczyciel p. Stef. Petryla — a kto dziś? Czyżby znowu? A przecież za przeszłość przykrą. Wymieniony nauczyciel „towarzysz“ nadrabiał chrapliwym krzykiem, będąc fizycznie upośledzonym. Ów to „kulawy“ krzyczy wiele w miasteczku o wyborach do Rady gminnej, choć te odbyły się najlegalniej. Towarzyszu, spoczni! Z wielką ulgą dowiedział się Grybów, że p. Petryla, który nieraz niszczył zdrowie inspektorowi Klichowi, w drodze dyscyplinarnej ma być przeniesiony z pow. grybowskiego. Czeka cały Grybów, kiedy Ministerstwo uczyni wielką łaskę Grybowowi, usuwając z niego demagogicznego „towarzysza“. **N.**

Humor.

Fatalne porównanie. Żona na tylnem siedzeniu: — Proszę cię zwolnij biegu! pędzisz, jak gdybyś miał djabła za sobą!

Zachęcające. — Niech pani co zaśpiewa! — Kiedy mam tremę, tylu tu ludzi! — Eee, kto tam będzie słuchał!

Dzień pracy. — Chcesz jałmużny! Cóż ja poradzę biedaku? Przyjdź o 5, gdy pan będzie w domu. — Bardzo żałuję, pracuję tylko od 8 do 4.

Zdrowa filozofja. — Wie pani, że nie jestem zadowolony ze stanu, w jakim zastałem męża pani. Czy stosuje się ściśle do djety, jaką mu przepisałem? — Wcale nie, a na moje namowy odpowiada, że bynajmniej nie myśli umrzeć teraz z głodu na to, żeby móc żyć parę lat dłużej.

Literatura.

Nagroda literacka i historyczna miasta Poznania.

Rada miejska Poznania uchwaliła statut nagrody literackiej miasta Poznania im. J. Kasprowicza, w wysokości 10 tysięcy zł. Nagroda ma być udzielana co dwa lata, począwszy od roku 1927 i przyznawana będzie jednemu z żyjących literatów za najlepszy utwór, o jakiejkolwiek formie literackiej, stworzony w ostatnich dwu latach działalności literackiej. Nagroda przeznaczona jest wyłącznie dla autorów urodzonych lub mieszkających na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej, względnie tych, którzy stworzyli dzieło, odzwierciadlające życie i kulturę Poznania. Przyznanie nagrody statut powierza komitetowi, na którego czele stoi każdorazowy prezydent miasta.

Oprócz nagrody literackiej Rada miejska uchwaliła nagrodę im. Józ. Łukaszewicza, w wysokości 7.000 zł na najlepszą pracę w dziedzinie historji lub samorządu miasta Poznania. Nagroda przyznawana będzie począwszy od r. 1928 również co dwa lata. Poza tem Poznań uchwalił jeszcze 3 tys. zł na nagrody konkursowe za najlepsze prace na tematy podane przez sąd konkursowy.

Ruch wydawniczy.

Bronisława Włodkówna. CIERPIENIE I RADOŚĆ. Powieść. (Dla wszystkich A nr. 78). Str. 130. Nakładem Księgarni św. Wojciecha. Poznań—Warszawa—Wilno—Lublin. Cena zł 1.70.

Czem wypełnić życie, gdy nie można założyć rodzinnego ogniska? Czy naprawdę życie dziewczyny będzie jednem pasmem cierpienia, gdy serca jej nie ogrzeje nigdy tchnienie miłości męskiej i uczciwej? Na oba pytania odpowiada autorka, kreśląc w śliczny sposób dzieciństwo Janiny, jej pracę po dworach wiejskich, zamajaczenie szczęścia osobistego, zawód i — triumf nowego życia. Janina drogę znalazła w bezgranicznem oddaniu się duszom sierocym i po tej drodze stąpa nie z rezygnacją, bólem, melancholją, lecz z radością tak czystą, jak gdyby całe jej poprzednie życie było jeno próbą krótką, której się nie pamięta. Rzecz napisana żywo, czyta się z prawdziwem zainteresowaniem.

S. WOŁKOŃSKI: „Słowo wyraziste“. Zarys badania i podręcznik mechaniki, psychologji, filozofji i estetyki mowy w życiu i na scenie. Z oryginału przełożył M. Szpakiewicz. Str. IX i 240. Nakładem Księgarni św. Wojciecha. Poznań—Warszawa—Wilno—Lublin. Cena zł 5.50.

Książka ta winna oddać równe usługi niemal każdemu człowiekowi, który dba o piękność i wyrazistość swej mowy, szczególnie zaś tym, którzy wymową pragną oddziaływać na innych. Każdy z nas w wolnej Polsce winien być przygotowany do życia publicznego, stojąc na straży pięknej i wyrazistej mowy ojców naszych. Tłumacz, znany reżyser teatralny, uwzględnił w doborze ćwiczeń teksty polskie.

Stanisław Jachowicz. WIERSZE I BAJKI. Zebrała i wstępem poprzedziła Stefanja Posadzowa. (Biblioteka Wychowania Przedszkolnego, zeszyt VII i VIII). Str. XXI i 231. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin. Cena zł. 3.20.

Zasłużona pisarka i wychowawczyni we wstępie stara się naprawić krzywdy zlekceważonemu przyjacielowi dzieci: „Zarzucają — powiada — Jachowiczowi to, co jest największą jego zaletą“. „Jachowicz kształci z talentem niezrównanym moralne instynkty dziecka, przebywa w raju dziecięcym, w krainie poezji, szczęścia i niewinności, przemawiając językiem, który w tym raju obowiązuje. Przemawia do nich na tematy aktualne. Z rzadką umiejętnością potrafi obudzić zainteresowanie w małych słuchaczach“. Słowem — jest to rehabilitacja płodnego bajkopisarza. Niejeden nauczyciel, niejedna mateczka wdzięczna będzie wydawcom za podanie w świeżej szacie z górą trzystu bajeczek i wierszyków religijnych, moralnych i przyrodniczych.

Zuzanna Rabska. ITALJA I WIOSNA. Str. 180. Nakładem Księgarni św. Wojciecha. Poznań—Warszawa—Wilno—Lublin. Cena złotych 4.50.

„Małym miastom włoskim, skąpanym w słońcu, rozdzwonionym muzyką Kampanji, rozkołysanym ciszą starych klasztorów i cmentarzy“ poświęciła te karty autorka. Pisała je o różnej porze roku i godzinie i w rozmaitym nastroju. Nie siliła się na obrazy skończone pod względem treści, lecz chciała subtelnego czytelnika pozostawić pod urokiem tych wrażeń, które sama wchłaniała, będąc czy to w Fiesoli, czy San Gimignano, czy Pompei, czy w Taorminie i wielu innych siedzibach piękna klasycznego i chrześcijańskiego. Czy dopięła celu? Sąd o tem pozostawić należy subtelnym i inteligentnym czytelnikom.

H. Lewandowski: „MIKROSKOP I PRZYRZĄDY POMOCNICZE“. Wyd. „Inpona“ Lwów 164. Str. 48. Ryc. 72. Cena zł 3.

Poświęcenie zakładu koncentracyjnego dla soli potas. w Kałuszu.

Dawniejsze próby wyzyskania soli potasowych. — Urządzenie nowego zakładu koncentracyjnego. — Metoda fabrykacji. — Ogromne znaczenie zakładu.

W dniu 11 maja ks. senator **Adamski** poświęcił nowy zakład koncentracyjny, zbudowany staraniem Towarz. „Tespy“. W ten sposób Polska uniezależniła się od Niemiec i **sprowadzanie soli stassfurckich stało się zbyteczne.**

Oddawna znane były pokłady soli potasowych w Kałuszu i Stebniku pod nazwą sylwinitu, kainitu, karnalitu, lecz nie była to czysta sól potasowa, gdyż znajdowała się w towarzystwie soli jadalnej, siarkanu magnowego i innych domieszek. Zawierała tylko 10—15 proc. soli potasowej. Sól tę wydobywano z kopalni, mielono i sprzedawano jako kainit, sylwinit i t. p. Ponieważ jednak soli potasowej było tylko 10—15 proc., więc w dalszych stronach kraju, np. w Wielkopolsce, nie opłacało się z powodu wysokich kosztów transportu. To też myślano już oddawna o zbudowaniu zakładu dla koncentracji soli potasowej.

Już przed 60 laty hr. Dieduszycki utworzył towarzystwo akcyjne, które wydzierżawiło od rządu austrjackiego kopalnię w Kałuszu i zbudowało zakład koncentracyjny. Lecz w owych czasach technika koncentracyjna nie stała wysoko; skutkiem tego towarzystwo nie stało zlikwidowane, a rząd austrjacki objął ponownie kopalnię. Przed wojną dzięki staraniom b. marszałka Badeniego i b. ministra Zaleskiego, starano się napowrót wydzierżawić kopalnię. Jednak dopiero rząd polski załatwił tę sprawę i dopiero teraz, dzięki pożyczce z Banku Gospodarstwa Krajowego, stanął kosztem 2,500.000 zł. zakład koncentracyjny, na czele którego stoi dr. Karol Koelichen.

Zakład ten składa się z oddziałów następujących: 1) młyn, 2) rozpuszczalnia, 3) klarownia, 4) chłodzarnia próżniowa, 5) chłodzarnia wentylatorowa z instalacjami dla koncentracji chlorku potasu, 6) suszarnia, 7) mieszalnia z urządzeniami załadowczemi i 8) magazyn solny z mechanicznemi urządzeniami transportowemi.

Zasada fabrykacji polega na tem, że współczynnik rozpuszczalności chlorku potasu w zależności od temperatury przewyższa tenże współczynnik dla chlorku sodu czyli soli jadalnej, stanowiącej przeważający składnik sylwinitu. Rotwór wodny nasycony w zwykłej temperaturze — zarówno chlorek potasu, jak chlorek sodu — rozpuszcza po rozgrzaniu do temperatury wrzenia wyłącznie chlorek potasu, nie naruszając chlorku sodu. Przy chłodzeniu nasyconego rostworu chlorek potasu krystalizuje w postaci drobnych kryształków. Otrzymany chlorek potasu po wysuszeniu przenosi się zapomocą elewatora i transporterów taśmowych do mieszalni lub wprost do magazynu solnego.

Handel nawozami sztucznemi jest związany z uprawą roli i odbywa się sezonowo w dwóch okresach (wiosennym i jesiennym). Wobec tego przemysł nawozowy musi magazynować duże ilości nawozów. Zbudowano więc duży magazyn o pojemności 30.000 tonn z instalacjami do ładowania i wypróżniania, mogący wysyłać 200 wagonów dziennie.

Budowę zakładu rozpoczęto w 1925 roku, ukończono w listopadzie 1926 r. O rozmiarach zakładu świadczą następujące cyfry: zużyto maszyn, aparatów i konstrukcyj oporowych łącznej wagi około 1700 tonn, rurociągów od 1—12 cali łącznej długości 20 km., cegły dwa miljony sztuk, drzewa 5000 metrów sześciennych, taśm gumowych 1800 m.

By umożliwić gościom zwiedzenie i udział w uroczystości poświęcenia zakładu, dyrekcja urządziła osobny pociąg ze Lwowa do salin w Kałuszu. W uroczystości poświęcenia wzięli udział ministrowie Niezabytowski i Staniewicz, senatorowie Adelman i Szarski, pos. Łuszczewski, wojewodowie Garapich i Korsak, dyr. policji lwowskiej Reinländer, hr. Badeni, ks. Lubomirski, hr. Franciszek Zamojski i wielu innych. Ministrowie wygłosili przemówienia, w których podkreślili ogromne znaczenie tej nowej placówki przemysłu dla rolnictwa. Po poświęceniu zakładu min. Niezabytowski wyjechał do Niezwisk nad Dniestrem celem oglądnięcia tamtejszych złóż fosforytów, które możnaby łatwiej eksploatować w razie zbudowania linji kolejowej z Tłumacza do Niezwisk.

Radio.

Programy stacyj radjowych.

Wtorek 17 maja.

Kraków (422) G. 17.15: Transmisja z Warszawy; g. 18.40: Rozmaitości; g. 19: Odczyt pt. „Życie wyrazów polskich Cz. IV: Znaczenie wyrazów polskich“, wygł. Dr. J. Łoś, prof. U. J.; g. 19.30: Odczyt pt. „Ewolucja ducha u Słowackiego, a Bergson“, wygł. Dr. B. Szyszkowski, prof. U. J.; g. 20: Przerwa, ewentualnie komunikaty; od g. 20.30: Transmisja koncertu norweskiego z Warszawy.

Warszawa (1.111) G. 16.45: Odczyt pt. „Zawód rolnika“; g. 17.15: Koncert popołudniowy. Muzyka lekka; g. 18.40: Rozmaitości wygłosi Ławiński; g. 19: Odczyt pt. „Hiszpanja a Polska“; g. 19.30: Odczyt pt. „Norwegja“; g. 20.10 Odczyt o muzyce norweskiej wygłosi Adam Wieniawski; g. 20.30: Koncert wieczorny poświęcony muzyce norweskiej; g. 22: Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

Poznań (270.8) G. 17.15: Transmisja koncertu z Warszawy; g. 18.45: Nadprogram; g. 19: Odczyt; g. 19.35: Pogadanka; g. 20.15: Koncert wieczorny.

Wrocław (322.6) G. 16.30: Koncert, 20.15: Tragedja. **Praga** (348.9) G. 12.15, 17, 20, 21, 22: Koncert. **Brno** (441.2) G. 12.15, 19, 20, 21: Koncert. **Langenberg** (468.8) G. 13.05, 17.30, 20.25, 21: Koncert. **Berlin** (483.9) G. 16.30, 21: Koncert. **Wiedeń** (517.2) G. 11, 16.15, 19.30, 21.30: Koncert.

———oOo———

W Lozannie obraduje Międzynarodowy Kongres radjofoniczny. W dniu 9 bm. rozpoczął się w Lozannie kongres Międzynarodowy Związku radjofonicznego (Union Internationale de Radiophonie), który potrwa kilka dni. W konferencji tej, jako przedstawiciel radjofonji polskiej, bierze udział naczelny dyrektor Polskiego Radja, p. Zygmunt Chamiec.

Pisma kobiece

ŚWIĄTECZNY (16) NUMER „BLUSZCZU“ obok zwykłych działów bieżących, wypełnionych aktualnemi wiadomościami z życia i pracy kobiet, teatru, sztuki i muzyki, tudzież wskazówkami gospodarskiemi i t. p. zawiera szereg prac o wybitnej wartości literackiej pióra H. Szpyrkównej, J. Ejsmonda, P. Lamowej, W. Melcer-Rutkowskiej i i.

NUMER 8 ŚWIĄTECZNY DWUTYGODNIKA „KOBIETA W ŚWIECIE I W DOMU“ przynosi tym razem szereg barwnych aktualnych artykułów pod znakiem wiosny. Obok bogato ilustrowanej rewji tualet i nowości sezonowych zwracają uwagę artykuły i utwory literackie, jakoteż aktualności świąteczne. Dopełniają całości ilustrowane wkładki i modele.

Bardzo ładnie zapowiada się nowe wydawnictwo kobiece w Warszawie, a to **„Kobieta współczesna“**, ilustrowany tygodnik społeczno-literacki. Dotychczas wyszły cztery numery pełne ciekawych i pouczających artykułów. W dziedzinie literakiej pracują w tygodniku takie pióra, jak: St. Kołaczkowski, C. Walewski K. Bielańska, M. Pawlikowska, J. Brzostowska, F. Kruszewska i w. i.

———0———

Wydawca: za „Głos Narodu“ Ska z ogr. odpow. **K. Holeksa.** — Redaktor naczelny i odpow. **J. Matyasik.** — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem **R. Ferka.**